

*Katarzyna Anna Walczyk-Matuszyk\**

## **Polityka równości płci Wspólnoty Europejskiej w krajach o różnych wzorach społecznych kobiet – na przykładzie Polski i Niemiec**

Integracja europejska jest procesem opartym głównie na podstawach ekonomicznych i prawnych, chociaż zamysł ujednoczenia i wdrażania ustawodawstwa w poszczególnych państwach członkowskich dotyka często także warstwy społecznej i kulturowej. Tak dzieje się w przypadku polityki, której celem jest przeformułowanie zastanych struktur społecznych, m.in. przez walkę z wszelką dyskryminacją. Przykładem jest rozwijana i propagowana przez Wspólnotę polityka równości płci (*gender equality policy*). Podstawę ingerencji w tę dziedzinę życia stanowi przekonanie o istniejącej bezpośredniej i pośredniej dyskryminacji kobiet na wielu płaszczyznach społecznych, a szczególnie w życiu publicznym.<sup>1</sup> Ustawodawca europejski podejmuje działania mające na celu zmianę położenia kobiet i eliminację mechanizmów dyskryminacyjnych. Głównym narzędziem są przepisy prawne na poziomie wspólnotowego prawa pierwotnego i wtórnego oraz inne rozwiązania instytucjonalne, programy i strategie działania.

Polityka równości płci ingeruje jednak we wzory osobowe oraz stereotypy dotyczące kobiety i rodziny zakorzenione w społeczeństwach europejskich. Za wzór osobowy dla danej jednostki lub grupy uznać moż-

---

\* **Mgr Katarzyna Anna Walczyk-Matuszyk** – absolwentka lingwistyki stosowanej oraz Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego.

<sup>1</sup> Wystarczy przytoczyć dane o liczbie kobiet w niższych izbach parlamentów, która w Europie Zachodniej stanowi średnio  $\frac{1}{4}$  ogólnej liczby deputowanych. Najniższy odsetek notowany jest w Grecji – 8,7 proc. Odsetek kobiet we władzy wykonawczej wynosi w krajach europejskich średnio 24,7 proc., kobiet aktywnych zawodowo jest 50–60 proc. Podaję za: O. Barburska, *Czynniki determinujące udział kobiet w sprawowaniu władzy politycznej w krajach Europy Zachodniej*, „Studia Europejskie” nr 2/2002, s. 69.

na realną lub wyobrażalną postać ludzką, która powinna być lub faktycznie jest dla tej jednostki lub grupy przedmiotem aspiracji. Wśród wzorów osobowych wyróżnić można propagowane w społeczeństwie przez polityków lub media oraz akceptowane przez społeczeństwo wzory akceptowane jedynie werbalnie i rzeczywiście realizowane.<sup>2</sup> Polityka równości płci, propagując pewne postawy i wzory dotyczące kobiet, proponuje te same rozwiązania dla wszystkich społeczności europejskich. Tymczasem funkcjonujące w poszczególnych krajach wzory osobowe nie tylko różnią się od siebie, ale niekoniecznie pokrywają z ideami popularyzowanymi przez Wspólnotę. Na różnice między poszczególnymi państwami członkowskimi wpływają czynniki kulturowe, socjoekonomiczne i polityczne. Przejawem tych różnic jest, obok sytuacji kobiet w poszczególnych dziedzinach życia, także jakość rozwiązań prawnych i politycznych proponowanych przez poszczególne kraje w zakresie realizacji zasady równości płci. Akceptacja czy dezaprobata dla rozwiązań przyjętych w polityce równości płci zależą w dużej mierze od tego, w jakim stopniu dają się one pogodzić z funkcjonującymi w danym kraju wzorami kobiecymi. Kluczem do sukcesu wydaje się wyjście naprzeciw owym wzorom w poszczególnych państwach oraz uwzględnienie ich w podejmowanych działaniach na wszystkich szczeblach. O tym, jak żmudny jest to proces, świadczy fakt, że niezwykle trudno znaleźć wspólny mianownik dla wzorów kobiecych funkcjonujących w poszczególnych krajach, zwłaszcza w przypadku starych i nowych państw członkowskich, mimo przynależności do tego samego kręgu cywilizacji zachodniej.

Proces wdrażania polityki równości płci przebiega zatem odmiennie w krajach o różnych wzorach społecznych kobiet, na przykład w Republice Federalnej Niemiec i w Polsce. To nie tylko państwa o innych uwarunkowaniach historycznych, socjoekonomicznych i politycznych, lecz także przedstawiciele starych i nowych państw członkowskich Unii Europejskiej. W starych implementację wspólnotowej polityki równości płci rozpoczęto ponad 40 lat wcześniej niż w krajach, które dokonały akcesji dopiero w 2004 r. Członkowie założyciele sami aktywnie tworzyli politykę równości płci. Natomiast w nowych państwach członkowskich aż do 1989 r. społeczeństwa odgradzone były od nowych trendów globalizacyjnych i nowoczesnych idei równości płci. Te czynniki sprawiły, że przypadek niemiecki jest odmienny od polskiego.

---

<sup>2</sup> Por.: M. Ossowska, *Ethos rycerski i jego odmiany*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

## Ewolucja polityki równości płci

Obecny kształt proponowanej przez Wspólnotę polityki równości płci jest efektem zmiany podejścia do zjawiska dyskryminacji kobiet i równości płci, co pociągnęło za sobą przeformułowanie sposobów działania. Stopniowo regulacjami prawnymi zaczęto obejmować coraz liczniejsze dziedziny życia. Wobec niewielkiej skuteczności przepisów prawnych zaproponowano także wiele środków uzupełniających, których celem było bezpośrednie dotarcie do opinii publicznej w poszczególnych państwach członkowskich. Rozwój polityki równości płci doprowadził również do wykrystalizowania się wzorów społecznych dotyczących kobiet, propagowanych w rozwiązaniach przyjętych przez europejskiego ustawodawcę. Przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na płeć, zmiana dotychczasowego położenia kobiet w społeczeństwie oraz edukacja społeczeństw w zakresie idei równości płci stały się wkrótce jednym z najważniejszych obszarów działania Wspólnoty. Analizując proces kształtowania się polityki równości płci, można wyróżnić trzy następujące po sobie etapy: równe traktowanie kobiet i mężczyzn na rynku pracy, równość szans kobiet i mężczyzn oraz zasadę *Gender Mainstreaming*.<sup>3</sup>

W pierwszym etapie realizacji polityki równości płci za przejaw dyskryminacji uznano sytuację kobiet na rynku pracy. Przeprowadzone w tym okresie badania jasno wskazywały słabą aktywizację zawodową kobiet, ich mniejsze zarobki oraz fakt, że kobiety wykonywały niemal wyłącznie mało prestiżowe prace i zajmowały niższe niż mężczyźni stanowiska. Realizacja idei równości miała polegać na zniesieniu wszelkich form dyskryminacji pośredniej i bezpośredniej na rynku pracy, a gwarantować ich eliminację miały tylko akty prawne. Była to próba odgórnego uregulowania pewnego wycinka rzeczywistości, bez wnikania w społeczne i kulturowe przyczyny gorszej pozycji kobiet w społeczeństwach europejskich.<sup>4</sup> Zasada równości płci znalazła wprawdzie swoje miejsce w pierwotnym i wtórnym prawodawstwie wspólnotowym,<sup>5</sup> ale

---

<sup>3</sup> G. Filit-Fesnak, *Wspólna polityka na rzecz równości kobiet i mężczyzn. Ewolucja celów i instrumentów działania*, Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.

<sup>4</sup> E. Zielińska, *Przeciwdziałanie barierom awansu kobiet w prawie Unii Europejskiej w: Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet*, red. A. Titkow, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 335.

<sup>5</sup> Art. 119: „każde państwo członkowskie w ciągu pierwszego etapu zapewni stosowanie, a później utrzymanie zasady jednakowego wynagrodzenia mężczyzn i kobiet za jednakową pracę”, Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą z 25.03.1957 r., O.J., C 224, 1992, poz. 1.

nie była w pełni respektowana w poszczególnych państwach członkowskich. Propagowana równość między kobietami i mężczyznami na rynku pracy stała się w sprzeczności z funkcjonującymi wzorami kobiecymi. Skuteczność podejmowanych działań okazała się nikła, co skłoniło twórców polityki do poszukiwania przyczyn dyskryminacji poza rynkiem pracy. Odwołano się do rodziny i edukacji, jako głównych czynników w procesie socjalizacji jednostki. Na wokandzie pojawiła się kategoria płci kulturowej – *gender*.<sup>6</sup>

Drugi etap rozwoju polityki równości płci charakteryzował się rozszerzeniem podejścia do realizacji zasady równości płci przez wprowadzenie drugiego filaru – polityki równych szans, a zatem uzupełnieniem nie do końca skutecznych instrumentów prawnych działaniami pozaprawnymi, tzw. programami działania. Inicjatywy te, np. akcje promocyjne i debaty, mogły dotrzeć bezpośrednio do europejskiej opinii publicznej i zmusić ją do refleksji. Dążono do zmiany stereotypów dotyczących kobiet i zwiększenia świadomości wśród nich samych. Zdecydowano się również na utworzenie specjalistycznych instytucji monitorujących politykę równości płci, wspieranie organizacji pozarządowych oraz próbę koordynacji działań na wszystkich szczeblach wspólnotowych. Nie należy zapominać jednak, że przedmiotem zainteresowania ustawodawcy pozostały nadal głównie kwestie związane z rynkiem pracy i zabezpieczeniem społecznym. Ciągle jeszcze brakowało spójnej, kompleksowej strategii działania.

Dyskusja we Wspólnocie na temat konieczności dalszego przeformułowania działań mających na celu realizację zasady równości płci zbiegła się w czasie z analogicznymi inicjatywami międzynarodowymi, z których najważniejszą była IV Światowa Konferencja Narodów Zjednoczonych w Sprawach Kobiet – Pekin '95. Na niej zdecydowano o włączeniu społeczno-kulturowej perspektywy płci do zasadniczego nurtu działań ONZ. Zasadę tę określono mianem *Gender Mainstreaming*. Od tego momentu stała się ona także jednym z elementów kanonu wspólnotowego. Oznacza, że Wspólnota uwzględnia problematykę płci we wszystkich strategiach i działaniach politycznych, począwszy od etapu planowania przez wdrażanie i monitorowanie aż do oceny. Żaden projekt, akt prawny ani działanie nie mogą przyczyniać się do bezpośred-

---

<sup>6</sup> *Gender* to rozróżnienie między kobietami i mężczyznami oparte na cechach społecznych i kulturowych przyswojonych w procesie socjalizacji i ukształtowanych odmiennie w różnych kulturach. W literaturze polskiej termin często występuje w brzmieniu oryginalnym lub jest tłumaczony jako płeć kulturowa bądź płeć społeczno-kulturowa, patrz: B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003, s. 357.

niej lub pośredniej dyskryminacji kobiet. Wspólnota bierze także pod uwagę różnice w warunkach i szansach życiowych kobiet oraz mężczyzn, i na tej podstawie dopuszcza działania pozytywne. Aktywność Wspólnoty mająca na celu wdrażanie omawianej zasady obejmuje nie tylko kwestie związane z rynkiem pracy, lecz także z kształceniem ogólnym i zawodowym kobiet, przeciwdziałaniem przemocy wobec nich i handlowi ludźmi. Ponadto aktywność Wspólnoty związana jest z diagnozowaniem sytuacji kobiet we wszystkich obszarach życia publicznego oraz z uwzględnieniem zasady równości szans w polityce personalnej Wspólnoty.<sup>7</sup>

Zmiana priorytetów i sposobów działania oraz uwzględnienie perspektywy społeczno-kulturowej przyczyniły się do wykrystalizowania w polityce równości płci wzorów kobiecych, które jako wzory propagowane mają doprowadzić do poprawy sytuacji kobiet w społeczeństwie oraz realizować zasadę równości płci.

Jakie wzory kobiece propaguje obecna polityka równości płci? Pierwszy to kobieta aktywnie uczestnicząca w życiu publicznym i zawodowym, a zatem kobieta w sferze władzy – domenie zarezerwowanej dotychczas dla mężczyzn. Wspólnota proponuje pełną równość płci w życiu publicznym, czyli parytetowe uczestnictwo kobiet i mężczyzn w gremiach decyzyjnych, równe warunki na rynku pracy, w ubezpieczeniu społecznym i dostępie do wszelkich form edukacji oraz szkolenia. Mówiąc o równości w prawodawstwie wspólnotowym, należy rozróżnić dwa jej aspekty, a mianowicie: równe traktowanie kobiet i mężczyzn oraz równość szans. Pierwszy implikuje równość wobec prawa, drugi zaś – równość możliwości.<sup>8</sup> Równość wobec prawa ma charakter materialny, co oznacza możliwość odmiennego traktowania jednostek w zależności od tego, w jakiej grupie dana jednostka się znajduje i czy ta grupa była w przeszłości dyskryminowana.<sup>9</sup> Podejście materialne pozwala na odstępstwo od równości numerycznej płci i wprowadzenie działań pozytywnych do krajowych systemów polityki społecznej w celu zwiększenia szans kobiet, np. na rodzimych rynkach pracy. Równość szans przejawia się natomiast w programach działania i akcjach pozytywnych obejmujących m.in. promocję partnerskiego modelu rodziny przez edukację i kształtowanie świadomości społecznej w celu pełnej integracji kobiet na rynku pracy. Prawodawstwo, działania pozytyw-

---

<sup>7</sup> G. Filit-Fesnak, op.cit., s. 73.

<sup>8</sup> M. Wandzel, *Równe traktowanie mężczyzn i kobiet*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2003, s. 22.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 12.

ne oraz inne przedsięwzięcia mają zatem zniwelować różnice wynikające z biologicznych determinantów płci, czyli głównie z macierzyństwa, oraz ze stereotypów określających kobietę jako istotę słabszą od mężczyzny.

Wspólnota proponuje także kolejny wzór – kobiety w związku partnerskim. W rodzinie partnerskiej istnieje demokratyczny model sprawowania władzy oraz obowiązuje wspólna odpowiedzialność za związek. Kobieta i mężczyzna mają równe prawa i możliwości decydowania o związku. Taki model podziału władzy stoi w sprzeczności z modelem tradycyjnym, funkcjonującym w rodzinie patriarchalnej, gdzie to mężczyzna jest głową domu i podejmuje decyzje w sprawach całej rodziny, żona natomiast jest podporządkowana, zależna ekonomicznie i społecznie. Kolejna cecha rodziny partnerskiej to zmiana ról i zadań małżonków. W związku partnerskim role i zadania są negocjowane, dostosowywane do okoliczności i osobowości oraz potrzeb partnerów, którzy pomagają sobie nawzajem, zwykle oboje utrzymują rodzinę oraz wspólnie zajmują się gospodarstwem domowym i wychowywaniem dzieci.<sup>10</sup> Chodzi o równy podział obowiązków domowych między małżonków oraz możliwość przejęcia przez ojca części zadań związanych z wychowywaniem dzieci, np. brania urlopów wychowawczych. Model partnerski przeciwstawia się tradycyjnemu, w którym ciężar obowiązków domowych spoczywa na kobiecie, w związku z czym musi ona zrezygnować z pracy zawodowej i być zależną od małżonka.<sup>11</sup>

Oba wzory, ingerując w sferę prywatną i publiczną, wzajemnie się uzupełniają. Ich wprowadzaniu towarzyszy kampania na rzecz zmiany licznych stereotypów dotyczących kobiet, które są przyczyną dyskryminacji. Owe stereotypy powodują, że kobiety często same nie wierzą w swoje możliwości i ukrywają aspiracje, a mężczyźni nie chcą ich dopuszczać do sfery związanej z władzą. Zmiana stereotypów jest trudna, ale możliwa dzięki nowoczesnym programom edukacyjnym oraz kampaniom medialnym, które wywołują debaty społeczne na temat pozycji kobiet w społeczeństwie.

Po tej krótkiej analizie propagowanych wzorów społecznych nasuwa się pytanie, na ile wzory wspólnotowe zgadzają się z funkcjonującymi w Niemczech i w Polsce?

---

<sup>10</sup> D. Pankowska, *Wychowanie a role płciowe*, Gdańskie Towarzystwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 141.

<sup>11</sup> U. Beck, *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 184.

## **Wzory społeczne kobiet występujące w Niemczech a polityka równości płci**

Kształt funkcjonujących obecnie w społeczeństwie niemieckim wzorów kobiecych jest wynikiem wielu uwarunkowań o charakterze historycznym i socjoekonomicznym. Szczególnie ważne w tej kwestii okazały się wydarzenia historii najnowszej. Republika Federalna Niemiec jako państwo członkowskie Wspólnot Europejskich aktywnie uczestniczyła w procesie tworzenia wielu regulacji prawnych oraz rozwiązań instytucjonalnych z zakresu polityki równości płci. Była również zobligowana do przestrzegania przyjętych zobowiązań. Jednocześnie społeczeństwo niemieckie podlegało procesom globalizacyjnym i zmianom, jakie dokonały się w II połowie XX w.; wystarczy wspomnieć rewoltę z 1968 r. Przyjmowane regulacje i zmiany były zatem niejednokrotnie rezultatem oddolnych ruchów społecznych. Podkreślić należy również wpływ specyficznej sytuacji, w jakiej znalazły się Niemcy po II wojnie światowej, co przejawiało się w podkreślaniu znaczenia praw człowieka. Aspekty te miały duży wpływ na wysoką jakość rozwiązań instytucjonalnych w zakresie propagowania idei równości płci oraz na kształtowanie się wzorów społecznych kobiet.

Na kształt współczesnych wzorów kobiecych w Niemczech wpływ miały także czynniki historyczne. Niewątpliwie ważną rolę odegrał protestantyzm, który swoją pochwałą etyki pracy sprzyjał rozpoczynającej się industrializacji i spowodował przynajmniej częściowe wychodzenie kobiet poza sferę gospodarstwa domowego.<sup>12</sup> Sytuacja ta przyczyniła się do powstania ruchu feministycznego pierwszej fali, którego efektem było wkroczenie kobiet w sferę publiczną. Aktywność ta wkrótce została do pewnego stopnia wythumiona przez narodowy socjalizm. Ideologia totalitarna sprowadziła macierzyństwo do rangi narodowego obowiązku i zaszczytu, matki otrzymywały odznaczenia państwowe, a ówczesne media wychwalały ich postawę. Strategia polityki rodzinnej III Rzeszy wobec kobiet polegała nie tyle na „wypychaniu” z rynku pracy za pomocą instrumentów prawnych, ile na podkreślaniu ich znaczenia w budowaniu silnego narodu przez rodzenie dzieci i ich właściwe wychowywanie.<sup>13</sup>

---

<sup>12</sup> Ma to odzwierciedlenie także obecnie. Współczesne badania międzykulturowe wskazują zwiększoną aktywność kobiet w życiu publicznym w krajach protestanckich w stosunku do katolickich. Szerzej na ten temat w: O. Barbarska, op.cit.

<sup>13</sup> M. Opielka, *Familie und Beruf. Eine deutsche Geschichte*, [http://www.bpb.de/publikationen/98DK3M,1,0,Familie\\_und\\_Beruf\\_Eine\\_deutsche\\_Geschichte.html](http://www.bpb.de/publikationen/98DK3M,1,0,Familie_und_Beruf_Eine_deutsche_Geschichte.html), 20.04.2006.

Duża, tradycyjna rodzina jeszcze po II wojnie światowej była przedmiotem dążeń znaczącej części społeczeństwa zachodniemieckiego. W latach 50. politycy wyszli naprzeciw trendom społecznym i rozpoczęli wprowadzanie wielu przywilejów socjalnych, które *de facto* miały umożliwić kobiecie bycie matką i żoną. Liczne zasiłki i dodatki ugruntowały funkcjonowanie rodziny tradycyjnej, w której jedynie ojciec był czynny zawodowo, matka natomiast „wypchnięta” została poza sferę publiczną.<sup>14</sup>

Sytuacja zmieniła się diametralnie na przełomie lat 60. i 70. XX w., kiedy w czasie wzmożonych ruchów społecznych do głosu doszedł feminizm drugiej fali. Domagał się on m.in. zmiany statusu kobiet, równości praw politycznych i pracowniczych, wyzwolenia z tradycyjnego podporządkowania, włączenia problemu dyskryminacji kobiet do programów nauczania oraz przeciwdziałania przemocy wobec nich. Ruch walczył także o zmianę obyczajów i obalenie stereotypów związanych z płcią.<sup>15</sup> Uświadomienie sobie zjawiska dyskryminacji kobiet oraz podjęcie walki o zmianę sytuacji stanowiło przełomowy moment dla transformacji niemieckiego społeczeństwa. Podważenie tradycyjnego modelu rodziny, swoboda seksualna i osłabienie autorytetów pociągnęły za sobą wzrost tolerancji wobec coraz częstszych rozwodów oraz spadku liczby zawieranych małżeństw.<sup>16</sup> Pewnemu przeformułowaniu uległy funkcjonujące dotychczas wzory społeczne, zwłaszcza dotyczące kobiet i rodziny. Pojawiła się nowa grupa społeczna określana mianem *singles* – osób żyjących świadomie samotnie oraz nieangażujących się w stałe związki, lecz w związki typu *living apart together* polegające na prowadzeniu osobnych gospodarstw domowych.<sup>17</sup> W społeczeństwie niemieckim pojawił się nowy trend. Wywołał go czynnik określany przez Ulricha Becka mianem impulsu indywidualizacyjnego, na który składała się m.in. zmiana położenia kobiet w społeczeństwie. Beck uznaje go za początek nowego spo-

<sup>14</sup> Bundesministerium für Familie, Senioren, Frauen und Jugend, *Geschichte des Ministeriums*, <http://www.bmfsfj.de/Kategorien/Ministerium/geschichte.html>, 5.05.2006.

<sup>15</sup> E. Malinowska, *Feminizm europejski. Demokracja parytetowa a polski ruch kobiecy. Socjologiczna analiza walki o równouprawnienie płci*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002, s. 53–54.

<sup>16</sup> W RFN liczba zawieranych małżeństw spadła z 750 450 w 1950 r. do 421 600 w 1997. Zjawisku temu towarzyszył wzrost liczby rozwodów z 84 740 w 1950 r. do 152 798 w 1996. Więcej na ten temat w: F.J. Floren, *Sozial Wandel in Deutschland*, Verlag Ferdinand Schöningh, Paderborn 1999.

<sup>17</sup> Po 1950 r. zaobserwować można w RFN gwałtowny wzrost liczby jednoosobowych gospodarstw domowych. Przykładowo w 1950 r. było ich 2,85 mln (w tym w przeważającej większości wśród osób po 29 r. życia), a w 1993 r. już 10,41 mln (najwięcej wśród 25–44-latków). Podaję za: *ibidem*, s. 88.



sobu uspołecznienia, rodzaj „zmiany kształtu” czy „zmiany kategoryjalnej” w stosunkach jednostki i społeczeństwa.<sup>18</sup>

Efektym indywidualizacji i urynkowania życia rodzinnego w Niemczech stała się wręcz masowa aktywizacja zawodowa niemieckich kobiet. Według raportu rządowego z 2002 r. niemal 80 proc. kobiet w Niemczech było czynnych zawodowo, stopień aktywności zawodowej mężczyzn wynosił natomiast 84 proc. Wysoką aktywność zawodową wykazują również matki (ogólnie 64,4 proc.), zarówno samotnie wychowujące dzieci (64,4 proc.), jak zamężne (63,5 proc.). Prognozuje się, że do roku 2010 liczba ta będzie w dalszym ciągu wzrastać. Około 80 proc. czynnych zawodowo kobiet pracuje w sektorze usługowym, ale lista zawodów wykonywanych przez niemieckie kobiety od lat pozostaje niezmienną. To głównie zawody niewymagające wysokich kwalifikacji i niedające perspektyw zrobienia kariery zawodowej. Kobiety są zatem pracownicami biurowymi, sprzedawczyniami, pielęgniarkami. Dużo mniej znaleźć ich można wśród przedstawicieli wolnych zawodów oraz zawodów technicznych: inżynierów, chemików, matematyków itp. Zajmowanie niższych stanowisk, wykonywanie mniej odpowiedzialnych zadań oraz konieczność przerwania kariery na skutek macierzyństwa sprawiają, że kobiety w Niemczech zarabiają mniej niż mężczyźni. Chociaż dysproporcja między zarobkami przedstawicieli obu płci systematycznie maleje, i tak w 2002 r. kobiety otrzymywały tylko 74,1 proc. wynagrodzenia mężczyzn za tę samą pracę lub pracę takiej samej wartości.<sup>19</sup>

Badania pokazują także, że w oczach społeczeństwa niemieckiego na kobietach spoczywa główna odpowiedzialność za rodzinę. One same czują się zobowiązane poświęcić część swojej kariery zawodowej i spełnić się jako matka i żona.

Podobnie kształtuje się sytuacja w świecie polityki. W 2003 r. w niemieckim parlamencie wśród 603 posłów było 198 kobiet (32,8 proc.), a więc najwięcej w historii kraju. Z kolei w rządzie z 2004 r., obejmującym 15 ministerstw, były cztery kobiety, również najwięcej w historii.<sup>20</sup> Pewnym *novum*, a może odstępstwem od tej reguły, jest powierzenie funkcji szefa CDU i kanclerza Niemiec Angeli Merkel. Bliska podobnego sukcesu była kandydatka SPD na stanowisko prezydenta Niemiec Gesinne

---

<sup>18</sup> Por.: U. Beck, *op.cit.*

<sup>19</sup> Bundesministerium für Familie, Senioren, Frauen und Jugend, „*Frauen in Deutschland. Von der Frauen- zur Gleichstellungspolitik*” <http://www.bmfsfj.de/RedaktionBMFSFJ/Broschuerenstelle/Pdf-Anlagen/Frauen-in-Deutschland,property=pdf,bereich=,rwb=true.pdf>, 3.05.2006.

<sup>20</sup> *Ibidem.*

Schwan, choć jej porażka wydaje się mieć podłoże jedynie polityczne, bo stanowisko to obsadzone jest głosami posłów obu izb parlamentu niemieckiego. Dane statystyczne z 2003 r. podają, że aż 15 mln Niemek angażuje się w działalność o charakterze politycznym i społecznym. Generalna zasada jest jednak taka, że im wyższe, bardziej odpowiedzialne stanowisko w sferze publicznej, tym rzadziej zajmuje je kobieta.<sup>21</sup>

Mając na uwadze tło socjologiczno-historyczne oraz współczesną sytuację, warto zastanowić się, jakie wzory społeczne dotyczące kobiet są akceptowane, a jakie realizowane w społeczeństwie niemieckim w sferze publicznej i rodzinnej? W sferze publicznej najlepiej przedstawiają się dane dotyczące wzrostu aktywności zawodowej kobiet. Wzór kobiety aktywnie uczestniczącej w życiu publicznym i zawodowym został zatem zaakceptowany. Szczegółowa analiza sytuacji na rynku pracy wskazuje jednak, że nie jest on w pełni realizowany, bo kobiet na kierowniczych stanowiskach, w gremiach decyzyjnych nadal spotyka się stosunkowo niewiele, a ich zarobki rosną wolniej niż zarobki mężczyzn. Podobnie wygląda sytuacja w świecie polityki, gdzie kobiety w randze ministrów lub sekretarzy stanu stanowią nadal mniejszość.

Akceptacja kolejnego wzoru – kobiety w związku partnerskim – czyli *de facto* zmiany dotychczasowego modelu rodziny, to kwestia bardziej skomplikowana. Z jednej strony w RFN mamy do czynienia z niezwykle silną indywidualizacją, czego następstwem jest odchodzenie od rodziny i prowadzenie jednoosobowych gospodarstw domowych, z drugiej – wiele kobiet wciąż decyduje się, chcąc sprostać oczekiwaniom społecznym, na przerwanie kariery lub podjęcie pracy w niepełnym wymiarze godzin na czas wychowywania dziecka. Ciągłe bowiem niezwykle silne jest tradycyjne postrzeganie roli, jaką kobieta ma pełnić w społeczeństwie, nadal na niej spoczywa ciężar dbania o rodzinę i wychowywania dzieci. W perspektywie pełnego uczestnictwa kobiet w sferze publicznej upowszechnienie partnerskiego modelu rodziny wydaje się niemożliwe dopóty, dopóki nie dojdzie do przeformułowania tradycyjnych wzorów przypisujących kobietom rolę matki i opiekunki ogniska domowego.

Wydaje się zatem, że rację ma Beck, twierdząc, iż zmiany pozostają raczej na papierze i w świadomości społeczeństwa, natomiast dużo trudniej o ich realizację. Można powiedzieć, że wzory akceptowane w Niemczech nie pokrywają się z realizowanymi, napotykają bowiem barierę w postaci głęboko zakorzenionych przekonań oraz wzorów tradycyjnych.

---

<sup>21</sup> Ibidem.

Czy zatem wzory kobiece we współczesnym społeczeństwie niemieckim odpowiadają propagowanym przez Wspólnotę? Porównując propagowany wzór kobiety aktywnie uczestniczącej w życiu publicznym i zawodowym z sytuacją w RFN, można zauważyć, że jest akceptowany wśród elit rządowych i w społeczeństwie, a także realizowany na poziomie prawodawstwa niemieckiego, o czym świadczy wysoki stopień implementacji regulacji wspólnotowych oraz wdrażanie zasady *Gender Mainstreaming*. Zalecenia Wspólnoty przeniesione zostały na szczebel instytucjonalny, Ministerstwo ds. Rodziny, Emerytów, Kobiet i Młodzieży jest sprawną instytucją państwową monitorującą oraz inicjującą realizację polityki równości płci. Podobnie sprawnie działają instytucje w poszczególnych landach. Zaangażowanie organizacji pozarządowych na polu problematyki nierówności płci również stanowi dowód realizacji propagowanego wzoru. W społeczeństwie realizacja ta wygląda jednak dużo gorzej. Faktem jest, że kobiety zarabiają mniej niż mężczyźni za taką samą pracę lub za pracę o tej samej wartości, zajmują niższe stanowiska, rzadziej uczestniczą w podejmowaniu decyzji na wysokim szczeblu. Dysproporcje te, chociaż systematycznie się zmniejszają, nadal są dość znaczące. Dowodem dopuszczenia kobiet do najwyższego szczebla władzy może być natomiast osoba Angeli Merkel jako kanclerza Niemiec, choć niewykluczone, że stanowi ona jedynie wyjątek od reguły.

Propagowany przez Wspólnotę wzór kobiety w związku partnerskim jest akceptowany i realizowany w niemieckim prawodawstwie. Istniejące uregulowania pozwalają dzielić obowiązki związane z wychowywaniem dzieci przez oboje rodziców. Nieco inaczej wygląda rzeczywistość. Proces indywidualizacji, związany z urynkowaniem wszystkich dziedzin życia, powoduje często rezygnację z rodziny, a w samej rodzinie podwójnie obciąża kobietę, gdyż to na nią spada obowiązek wychowywania dziecka obok wykonywania pracy zawodowej. Wzór kobiety w związku partnerskim nie znajduje zrozumienia w społeczeństwie niemieckim. Nawet jeśli jest do pewnego stopnia akceptowany, rzadko bywa realizowany. Łatwiejsza wydaje się rezygnacja z rodziny w ogóle niż stworzenie związku partnerskiego.

## **Wzory społeczne kobiet występujące w Polsce a polityka równości płci**

Wydaje się, że funkcjonujące w Polsce wzory społeczne nie odbiegają zasadniczo od głównych tendencji typowych dla wszystkich społeczeństw naszego kręgu cywilizacyjnego. Współcześnie w Polsce konku-

rują ze sobą wzory pochodzące z różnych źródeł: takie, które mają korzenie w tradycji narodowej i lokalnej – tradycyjne, oraz takie, które zaistniały dzięki współczesnym formom komunikacji – nowoczesne. Łatwo zauważyć, że w polskiej rzeczywistości tworzą one swoistą mieszankę często przeciwstawnych tendencji. Pozycja i aktywne uczestniczenie kobiet we wszystkich dziedzinach życia, zwłaszcza w życiu politycznym, gospodarczym oraz społecznym, zależą nie tylko od obowiązujących dzisiaj wzorów, ale są silnie zdeterminowane przez wzory tradycyjne.

Niewątpliwie przez wieki wizerunek kobiety w Polsce kształtowały Kościół katolicki i kult maryjny. Niezwykle ważny był również splot wydarzeń historycznych. Utrata niepodległości, paradoksalnie, przyczyniła się do poprawy sytuacji kobiet w Polsce. Gloryfikacja romantyczno-pozytywistycznego ideału matki Polki związana była z uczestnictwem kobiet (czy raczej ich posłannictwem) w służbie narodu. Okres walk narodowowyzwoleńczych i idealizacja roli kobiety, jako ostoi polskości i narodu polskiego, przyczyniły się do wytworzenia niezwykle silnej więzi między rodziną a narodem. Funkcjom rodzinnym zaczęto przypisywać rangę spraw publicznych, co było niewątpliwie fenomenem na skalę europejską.<sup>22</sup> Ośmieliło to kobiety do powolnego wychodzenia poza sferę prywatną. Dzięki odzyskaniu przez kraj niepodległości, kobiety w Polsce zdobyły prawa wyborcze, prawo do edukacji na wszystkich stopniach oraz prawo do pracy. W tym okresie do II Rzeczypospolitej dotarła również pierwsza fala ruchu feministycznego. Coraz więcej kobiet zdobywało wykształcenie. Zaczęły powstawać pierwsze nieformalne organizacje kobiece, kobiety były coraz bardziej widoczne. Sytuacja zmieniła się znowu w czasach komunizmu. W nowym ustroju kobieta miała wyzwolić się z tradycyjnej roli wyzyskiwanej matki i uciskanej żony. W 1956 r. wprowadzono w życie ustawę o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, co umożliwiło kobietom dokonywanie aborcji ze względów społecznych, a do podręczników szkolnych przemyciono zasadę równości płci i zalecano odrzucenie tradycyjnego podziału ról w rodzinie.<sup>23</sup> Dano kobiecie prawo do pracy, także tej wykonywanej przez mężczyzn – pojawiły się wówczas kobiety traktorzystki, ślusarki i murarki. Coraz częściej zaczęło występować zjawisko podwójnej pracy kobiet – łączenia obowiązków zawodowych z domowymi. Postulowany na łamach wielu mediów sprawiedliwy podział obowiązków domowych okazał się fikcją. Propago-

---

<sup>22</sup> D. Pauluk, *Modele ról kobiety w podręcznikach do wychowania seksualnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s.21.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s.58.

wane przez władze wzory dotyczące podziału obowiązków domowych nie zostały zaakceptowane, okazały się zbyt odległe od tradycyjnych.

Upadek komunizmu przyniósł ujawnienie pluralizmu poglądów. W prasie i telewizji zaczęto prezentować seksualność kobiet i opisywać ich najróżniejsze problemy. Jednocześnie nowe elity władzy wywodzące się z kręgów opozycji silnie związanych z Kościołem, np. Akcja Wyborcza Solidarność, podkreślały niezwykłą rangę wartości takich jak rodzina, religia i patriotyzm.<sup>24</sup> Transformacja ustrojowa uwypukliła dodatkowo kwestie związane z dyskryminacją ze względu na płeć. Niezwykle ważna była zmiana modelu gospodarki z planowej na rynkową, co pociągnęło za sobą zróżnicowanie zawodowo-społeczne oraz pojawienie się bezrobocia i ubożenie znacznej części społeczeństwa. Na rynku pracy wystąpiły inne formy dyskryminacji kobiet, ich zarobki były statystycznie niższe od zarobków mężczyzn na tych samych stanowiskach, rzadziej awansowały i tym samym otrzymywały niższe emerytury.<sup>25</sup> Przeprowadzone wówczas badania wykazały niezwykle ciekawe zjawisko społeczne – tzw. paradoks zadowolonego niewolnika.<sup>26</sup> Kobiety bowiem akceptowały sytuację, w której się znalazły, a więc gorszą w porównaniu z mężczyznami pozycję społeczną. Dotyczyło to dyskryminacji w sferze publicznej oraz domowej, a zwłaszcza podwójnej pracy, bo tradycyjny model rodziny się nie zmienił. Fenomen „zadowolonego niewolnika” wiąże się niewątpliwie ze stereotypowym postrzeganiem ról kobiet i mężczyzn oraz niezwykle silnymi tradycyjnymi wzorami kobiecymi, według których główną rolą kobiety jest bycie matką i żoną. Wzory matki i gospodyni przekazywane są z pokolenia na pokolenie w domu, w szkole, w pracy i w życiu publicznym.

Obecnie sytuacja kobiet w Polsce na tle krajów zachodnioeuropejskich przedstawia się nieciekawie. Według danych GUS-u w IV kwartale 2005 r. stopa bezrobocia wśród kobiet wynosiła 20,3 proc., wśród mężczyzn 18,3 proc., a współczynnik aktywności plasował się w tym okresie na poziomie 48,1 proc. dla kobiet i 62,9 proc. dla mężczyzn.<sup>27</sup> Dane z ra-

---

<sup>24</sup> M. Baer, *Women's spacer: class, gender and the club. An anthropological study of the transitional process in Poland*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003, s. 59.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 352–353.

<sup>26</sup> Por.: H. Domański, *Zadowolony niewolnik. Studium o nierównościach między mężczyznami i kobietami w Polsce*, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1992.

<sup>27</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Aktywność zawodowa ludności, stopa bezrobocia*, [http://www.stat.gov.pl/dane\\_spol-gosp/praca\\_ludnosc/kwart\\_inf\\_ryn\\_pracy/2005/IV/montab.pdf](http://www.stat.gov.pl/dane_spol-gosp/praca_ludnosc/kwart_inf_ryn_pracy/2005/IV/montab.pdf), 3.04.2006.

portu Komisji Europejskiej z 2005 r. wskazują, że zarobki Polek wynoszą niewiele ponad 60 proc. zarobków Polaków.<sup>28</sup> W tych statystykach nasz kraj znalazł się na drugim miejscu za Irlandią. Tylko więcej Irlandek (65 proc.) niż Polek pozostaje w domu.<sup>29</sup> Zatem aż ok. 6 mln dorosłych kobiet w Polsce nie pracuje zawodowo i nie ma prawa do emerytury. Kobiety pracujące zajmują natomiast niższe stanowiska i pełnią mniej odpowiedzialne funkcje. Analizując to zjawisko, można wskazać trzy zasadnicze jego przyczyny. Po pierwsze, kobiety ciągle wybierają zawody uznane powszechnie za „kobiece”, są zatem nauczycielkami, urzędniczkami niższego szczebla, pielęgniarkami i pracownicami biurowymi. Zawody te są niskopłatne i nie zapewniają możliwości awansu. Po drugie, kobiety decydują się na przerwanie pracy, aby urodzić i wychować dziecko. Wypadają wówczas na jakiś czas z życia zawodowego. I wreszcie po trzecie, przepisy prawne zapewniające ochronę socjalną kobietom ciężarnym i młodym matkom często nie zachęcają pracodawców do zatrudniania czy awansowania kobiet. To wszystko wpływa na poziom zarobków. Na rynku pracy mamy do czynienia z wieloma dyskryminującymi zjawiskami, takimi jak szklany sufit, szklane ruchome schody i lepka podłoga. Szklany sufit to metafora rzeczywistych barier blokujących kobietom dostęp do wysokich stanowisk, szklane ruchome schody oznaczają błyskawiczny awans mężczyzn w zawodach sfeminizowanych, a lepka podłoga „przykleja” kobiety do zawodów o małym prestiżu i niskopłatnych.<sup>30</sup> Tendencje te w przyszłości wcale nie muszą jednak osłabnąć. Propozycje wydłużenie urlopów macierzyńskich nawet do 52 tygodni, zakaz rozwiązywania umowy o pracę z kobietą przez dwa lata po urodzeniu dziecka i wprowadzone już becikowe stanowią w rzeczywistości ukryte mechanizmy wypierania kobiet z rynku pracy. Wysoce prawdopodobne, że nie tylko pracodawcy będą mniej chętnie zatrudniali kobiety, ale i wiele kobiet zniechęconych trudnościami na rynku pracy może zdecydować się na pozostanie w domu.<sup>31</sup> Analizy z ostatnich lat pokazują przekornie, że wzrost liczby kobiet „domowych” w żaden sposób nie wpływa na dzietność. Kobiety nie chcą decydować się na dziecko, bo są świadome, że to na nich spoczywać będzie obowiązek jego wychowania i zajęcia się gospodarstwem domowym.<sup>32</sup>

---

<sup>28</sup> European Commission, *Employment in Europe 2005. Recent Trends and Prospects*, European Communities September 2005, Brussels, s. 177.

<sup>29</sup> M. Bunda, *Matki, żony, kucharki*, „Polityka” nr 16/2006, s. 4–12.

<sup>30</sup> D. Pankowska, *Wychowanie a role płciowe*, Gdańskie Towarzystwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 121.

<sup>31</sup> M. Bunda, op.cit., s. 12.

<sup>32</sup> Ibidem.

Niewiele jest również polskich kobiet w polityce. Dotyczy to nie tylko reprezentacji w parlamencie, rządzie, samorządach, ale i liczby kobiet w poszczególnych partiach czy wreszcie ich uczestnictwa w wyborach (realizowanie czynnego i biernego prawa wyborczego).<sup>33</sup> Przyczyn istniejącej sytuacji należy upatrywać w wielu czynnikach. Wynika to również ze wzorów dotyczących idealnego polityka. Badania jasno pokazują, że funkcja ta stanowi domenę mężczyźni. Po 1989 r. w Polsce mieliśmy jedną kobietę premiera – Hannę Suchocką. Przypisanie sfery władzy mężczyznom nie jest jedynie specyfiką polską. Podobnie sytuacja kształtuje również np. w społeczeństwie francuskim.<sup>34</sup>

Jak wyglądają zatem wzory kobiece we współczesnej Polsce? Jakie są akceptowane, a jakie realizowane? Niska aktywność kobiet w życiu publicznym i zawodowym świadczy, że sfera ta zarezerwowana jest ciągle dla mężczyzn, kobietom zaś pozostaje sfera prywatna. Wzór kobiety aktywnie uczestniczącej w życiu publicznym jest jednak akceptowany.<sup>35</sup>

Na współczesne postrzeganie kobiety w społeczeństwie polskim na polu rodzinnym szczególnie duży wpływ mają wzory tradycyjne. Na poziomie akceptowanych wzorów kobiecych można zauważyć pewną sprzeczność. Otóż mimo popularności wzoru związku partnerskiego, w którym oboje małżonkowie po równo dzielą się obowiązkami rodzinnymi, nadal niezwykle silny jest tradycyjny wzór kobiety jako żony i matki. To właśnie on jest dużo częściej realizowany.

Polacy zatem w pełni akceptują wzór kobiety aktywnie uczestniczącej w życiu publicznym i zawodowym, ale na akceptacji się kończy, gdyż deklaracje zupełnie nie przekładają się na rzeczywistość. Akceptowane wzory realizuje się zatem w bardzo niewielkim stopniu lub nie realizuje się wcale. Nadal bardzo silne są wzory tradycyjne dotyczące kobiet aktywnie uczestniczących w życiu publicznym i zawodowym, zwłaszcza związane ze sferą władzy, oraz liczne stereotypy skutkujące obrazem kobiety jako pracownika mniej skutecznego i słabszego.

---

<sup>33</sup> Por.: E. Filik-Fesnar, op.cit., s. 129.

<sup>34</sup> Por.: P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001.

<sup>35</sup> Przeprowadzone przez OBOP w 2002 r. badania wykazały, że Polacy zdecydowanie opowiadają się za całkowitym równouprawnieniem płci w różnych dziedzinach życia, w szczególności w sprawowaniu funkcji posła i senatora (95,8 proc. badanych opowiedziało się za), obejmowaniu wysokich stanowisk (94,9 proc.), zatrudnianiu na tych samych stanowiskach z równym wynagrodzeniem (93,4 proc.). Dane za: Pełnomocnik Rządu do spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn, *Krajowy Program Działań na rzecz Kobiet. II etap na lata 2003–2005*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2004, s. 17.

Czy wzory kobiece funkcjonujące we współczesnej Polsce odpowiadają propagowanym przez Wspólnotę? Wspólnotowy wzór kobiety aktywnie uczestniczącej w życiu publicznym i zawodowym bywa różnie odbierany przez poszczególne opcje polityczne. Zwolennicy opcji prawicowych podkreślają nadrzędność tradycyjnej roli kobiety – jako żony i matki, z kolei przedstawiciele lewicy proponują zmiany zbyt daleko idące, nie do zaakceptowania przez katolickie społeczeństwo. Propagowany przez Wspólnotę wzór kobiety aktywnie uczestniczącej w życiu publicznym i zawodowym jest raczej społecznie aprobowany, co potwierdzają badania. Ta akceptacja nie wpływa jednak na jego realizację. Niestety w ostatnim czasie można zaobserwować zjawisko wycofywania się kobiet ze sfery publicznej w pielesze domowe, co z pewnością wynika m.in. ze złej sytuacji na rynku pracy. Brak działań ze strony elit rządzących lub działania takie jak wydłużanie urlopów macierzyńskich może niewątpliwie ten stan rzeczy pogorszyć.

Kolejnym wzorem propagowanym przez Wspólnotę jest kobieta w związku partnerskim, co wiąże się zasadniczo z równym podziałem między małżonków obowiązków związanych z wychowywaniem dzieci i prowadzeniem gospodarstwa domowego. Z akceptacją tego wzoru wśród polityków jest podobnie jak z akceptacją wzoru pierwszego. Natomiast w praktyce społecznej ojcowie biorący urlopy wychowawcze należą do rzadkości, a pracodawcy nie ułatwiają kobietom godzenia obowiązków domowych z zawodowymi. Ponadto kobiety czują się niejako zobowiązane do poświęcania się wychowaniu dzieci i dbaniu o dom.

## Podsumowanie

Analiza przedstawiona w tej pracy pozwala podjąć próbę określenia, jak przebiega proces wdrażania polityki równości płci (*gender equality policy*) w Niemczech i Polsce, krajach o odmiennych wzorach społecznych. Stopień wdrożenia zależy przede wszystkim od tego, czy propagowane przez Wspólnotę wzory społeczne dotyczące kobiet i rodziny, niejako implikowane w przepisach prawnych, strategiach i programach działania, dają się pogodzić ze wzorami funkcjonującymi w obu krajach oraz na ile wzory realizowane przez społeczeństwo są podatne na zmiany.

W przypadku niemieckim wspólnotowa polityka równości płci oraz propagowane przez nią wzory są do pewnego stopnia skuteczne. O sukcesie można mówić na poziomie państwa, które stworzyło sprawnie dzia-



łające regulacje. W społeczeństwie natomiast rośnie stopień realizacji wzorów już akceptowanych w sferze instytucjonalno-prawnej. Proces ten jest jednak niezwykle powolny, gdyż natrafia na bariery tradycyjnych wzorów kobiecych. Z realizacją związku partnerskiego jest dużo gorzej, stanowi to kolejny dowód obowiązywania tradycyjnych wzorów i stereotypów. Być może potrzeba dodatkowych regulacji lub kampanii społecznych.

W przypadku polskim nie można mówić o sukcesie czy skuteczności wspólnotowej polityki równości płci. W sferze publicznej aktywność zawodowa kobiet jest nadal niska. Przyczynę tego stanu rzeczy stanowi, obok braku konsensusu politycznego, również zbyt krótki okres wdrażania tej polityki. Być może wkrótce wysoka akceptacja społeczna dla kobiet aktywnie uczestniczących w sferze publicznej i zawodowej przy sprzyjającym otoczeniu legislacyjno-instytucjonalnym zacznie wpływać na realizację tego wzoru. W sferze prywatnej również trudno mówić o popularności propagowanego związku partnerskiego. Mimo że jest w dużej mierze akceptowany, wciąż konkuruje z wzorem rodziny tradycyjnej, rzeczywiście realizowanym. Niewiele zmieniło się ponadto w sferze stereotypów. Wydaje się, że dopóki wśród polskich kobiet występuje syndrom „zadowolonego niewolnika”, dopóty o zmianie modelu rodziny i pełnym wejściu kobiet w sferę publiczną nie może być mowy.

Czy zatem wzory propagowane przez Wspólnotę można zrealizować i czy są dobrze wprowadzane? Wzór kobiety aktywnie uczestniczącej w życiu publicznym i zawodowym można uznać do pewnego stopnia za udany, o czym świadczy m.in. szybki wzrost aktywności zawodowej niemieckich kobiet. Jednak, aby rzeczywiście osiągnąć pewną równość, tj. równe płace i parytet w zajmowaniu wysokich stanowisk, należy przewidzieć dodatkowe działania i kampanie społeczne. Do tego niezbędna wydaje się zmiana modelu rodziny, co jest dużo trudniejsze. Być może wprowadzenie w życie modelu związku partnerskiego jest na razie zbyt daleko idącym zamierzeniem, nieprzystającym do realiów społecznych w Europie. Oba wzory wiążą się nierozdzielnie ze zmianą stereotypów dotyczących płci, które stanowią przyczynę wielu uprzedzeń i skutkują gorszym położeniem kobiet w społeczeństwie. Je również trudno zmienić, skoro były utrwalane przez setki lat. Przypadek niemiecki napawa jednak optymizmem i daje nadzieję, że być może i w Polsce dojdzie do przeformułowania tych stereotypów.

## **Abstract**

### **The European Community gender equality policy in the countries with different social patters regarding women – on the example of Poland and Germany**

The article presents gender equality policy and its implementation in Poland and Germany – countries having different social patterns. The policy implementation depends on a degree to which social patterns regarding women and family promoted by the European Community, incorporated in the legal provisions, strategies and action plans, are in line with patterns present in both countries as well as on the gender policy's capacity to influence such societal patterns.

The case study on Germany reveals that gender equality policy and promoted patterns have been fairly effective, as clearly shown especially on the State level, where adequate regulations are successfully introduced. However, the acceptance of promoted patterns within the society seems rather slow, if gradual, process, hardly opposed by traditional patterns of female roles, still massively revealed in the private sphere.

As shown in the Polish case study, our country is less effective with respect to implementation of gender equality policy. There is little acceptance, on the public and social levels alike, for social patterns promoted by the Community.

The analysis of case studies reveals that social patterns promoted by gender equality policy regarding women's activities in the public sphere may be considered effective. However, it may occur quite difficult to successfully establish patterns regarding the private sphere and promoting partnership instead of traditional marriage.